

Sygn. akt I C 634/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Mirosława Kurek – Będkowska**

Protokolant: **Beata Olewińska**

po rozpoznaniu w dniu 04 lipca 2016 roku w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą R.**

przeciwko (...) **w D.**

o zapłatę kwoty 39 000 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) w D. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę **39 000 zł** (trzydzieści dziewięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) w D. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę **4 367 zł** tytułem kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą R. wystąpiła o zasądzenie od strony pozwanej (...) w D. kwoty 39.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 sierpnia 2014 roku do zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Uzasadniając żądanie pozwu wskazała, że prowadzi działalność gospodarczą między innymi w zakresie zbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości. Kiedy pozwany Związek (...) ogłosił zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych dwa przetargi nieograniczone na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Miejskiej D. i ich zagospodarowaniu oraz odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy D. i ich zagospodarowaniu - złożyła swoją ofertę w obu przetargach i w obu jej oferta została wybrana, jako najkorzystniejsza. Podała przy tym, że specyfikacja istotnych warunków zamówienia objętego wyżej wymienionymi przetargami wymagała od wykonawcy zawarcia z Regionalną Instalacją Przetwarzania (...) umowy na dostarczenie odpadów do zagospodarowania przez (...) z powódka, jako podmiotem odbierającym odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, w związku z czym po ogłoszeniu wyników przetargu robiła starania w celu doprowadzenia do podpisania tej umowy z Zakładem Usług (...), wielokrotnie przedstawiając temu zakładowi swoją wolę i gotowość zawarcia umowy, przedstawiając jej projekty uwzględniając uwzględniające wszelkie uzasadnione zastrzeżenia zakładu, co do treści umowy, dostarczając zakładowi podpisane przez siebie egzemplarze umowy, a także wyznaczając zakładowi termin i miejsce jej zawarcia i stawiając się w tym miejscu, oznaczonym czasie w celu zawarcia umowy. Mimo tego, że powódka wielokrotnie przedstawiała Zakładowi Usług (...) chęć i gotowość do zawarcia umowy ten konsekwentnie i świadomie podejmował bezpodstawne działania zmierzające do jej nie zawarcia. Podniosła przy tym, że odrębnego rozważenia wymaga fakt, że Zakład

Usług (...) był oferentem, którego oferta była drugą najkorzystniejszą ofertą w przetargu, co karze przypuszczać, iż podejmował on te działania celowo z zamiarem doprowadzenia do nie zawarcia umowy objętej zamówieniem publicznym z najkorzystniejszym oferentem, w tym przypadku powódka i wyboru drugiej najkorzystniejszej oferty w trybie art. 94 ust. 3 ustawy prawo zamówień publicznych, co też w niniejszej sytuacji miało miejsce. Wobec natomiast tego, iż nie była ona w stanie ze względu na powyższe okoliczności przedłożyć pozwanemu wymaganej przez niego umowy pozwany pozostawił z tego powodu postanowił z tego powodu w trybie art. 94 ust. 3 ustawy prawo zamówień publicznych o zawarciu umowy z innym uczestnikiem przetargu, którego oferta była najkorzystniejsza spośród pozostałych ofert, a także zatrzymał wpłacone przez powódkę wadium w wysokości 39.000 złotych, jako że zdaniem pozwanego powódka uchylała się od zawarcia umowy. Takie stanowisko pozbawione pozwanego powódki podstaw, albowiem jej zachowanie nie nosiło znamion celowego uchylania się od zawarcia umowy ani nie stanowiło oświadczenia woli o odmowie zawarcia umowy. Wskazała nadto, że odsetki ustawowe naliczyła w oparciu o przepis art. 46 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych zamawiający. Dodatkowo podała, że niezależną podstawą żądania pozwu stanowią przepisy Kodeksu cywilnego w zakresie bezpodstawnego jej wzbogacenia, gdyż zatrzymanie przez pozwanego wpłaconego przez powódkę wadium odbyło się wbrew przepisom art. 46 ust. 5 ustawy prawo zamówień publicznych, a zatem stanowi ono korzyść majątkową uzyskaną przez pozwanego bez podstawy prawnej kosztem powódki. Pozwany jest zatem na podstawie art. 405 Kodeksu cywilnego zobowiązany do wydania powódce tej bezpodstawnie uzyskanej korzyści. Na koniec zarzuciła, że dopuszczalność drogi sądowej w niniejszym postępowaniu jest uzasadniona tym, że czynność zatrzymania wadium przez zamawiającego nie może być przedmiotem odwołania do Krajowej Izby Odwoławczej na podstawie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych, gdyż nie jest czynnością podjętą w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, nie ma ona wpływu na wynik postępowania, a przedmiotem orzekania przez Izbę mogą być wyłącznie czynności lub zaniechania stanowiące samoistne czynności zamawiającego w postępowaniu.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) w D. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Motywuując swoje stanowisko podniosła, że powód przystępując do przetargu złożył oświadczenie, że spełnia wymagania określone specyfikacją istotnych warunków zamówienia, a co za tym idzie spełniał również wymagania dotyczące przekazywania odpadów do (...). Mając jednak na uwadze, że w wyznaczonym terminie powód nie legitymował się umową na odbiór odpadów komunalnych z prowadzącym (...) Zakładem Usług (...) na podstawie art. 94 ust. 3 ustawy prawo zamówień publicznych dokonał wyboru oferenta, którego oferta była drugą w kolejności jako najkorzystniejszą i zawarł z nim umowę na wykonanie zadań określonych w postępowaniach przetargowych. Jednocześnie zatrzymał wpłacone przez powoda wadium, albowiem do zawarcia umów nie doszło z wyłącznej winy oferenta, który uchylił się od podpisania umowy. Zdaniem pozwanego powód przystępując do przetargu akceptując wymogi i specyfikację stopnia warunków zamówienia winien do dnia podpisania umowy spełnić wszystkie formalności, w tym uzyskać zapewnienia osób trzecich do spełnienia określonych świadczeń, jeżeli od tego zależy możliwość wykonania przez niego zamówienia. Składając bowiem ofertę do przetargu oraz składając oświadczenie o jej kompletności wykonawca składa jednocześnie zapewnienie, że ma podstawy faktyczne i prawne do przystąpienia do podpisania umowy w przypadku wyboru jego oferty. Odmowa wykonania świadczenia przez osobę trzecią, bez którego to oświadczenia wykonawca nie może przystąpić do wykonania zamówienia stanowi wyłącznie problem wykonawcy i jest związany z jego ryzykiem prowadzenia działalności gospodarczej. Zarzucił nadto, że zamawiający nie ma obowiązku badania, co jest podstawą odmowy podpisania umowy. Pozwany zakwestionował również właściwość Sądu Powszechnego.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Zdaniem Sądu powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu.

W pierwszym rzędzie należy wspomnieć, że sprawa o zwrot wadium zatrzymanego przez zamawiającego na podstawie art. 46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku prawo zamówień publicznych, a ściślej o zasądzenie jego wartości

jest sprawą cywilną w sensie materialno-prawnym i formalnym. Pogląd o dopuszczalności sądowego dochodzenia roszczenia o zwrot wadium bez konieczności, czy potrzeby uprzedniego wykorzystywania przez powoda środków ochrony prawnej przewidzianych w powołanej ustawie został wyrażony w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego bądź wprost bądź pośrednio – przez niekwestionowanie faktu przeprowadzenia postępowania sądowego w sprawie zainicjowanej pozwem o zasądzenie równowartości wadium i merytorycznego rozstrzygnięcia sporu przez Sądy Powszechne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 roku, IV CSA 291/13 niepublikowany, z dnia 11 maja 2012 roku, II CSK 491/11 niepublikowany, z dnia 7 lipca 2011 roku, II CSK 675/10, z dnia 22 listopada 2012 roku, II CSK 448/12, z dnia 14 marca 2013 roku I CSK 444/12, z dnia 13 października 2011 roku V CSK 475/10, z dnia 10 maja 2013 roku I CSK 422/12).

Pogląd ten jest aktualny także pod rządami znowelizowanych przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych (por. wyrok z dnia 7 listopada 2012 IV CSK 121/12 niepublikowany), które nie dają podstaw do przyjęcia, że w przypadku zatrzymania przez zamawiającego wadium strona ma obowiązek pod rygorem odrzucenia pozwu uprzedniego wykorzystania drogi odwoławczej przez Krajową Izbę Odwoławczą. Art. 179 ust. 1 powołanej ustawy przewiduje, że środki ochrony prawnej określone w niniejszym dziale przysługują wykonawcy, uczestnikowi konkursu, a także innemu podmiotowi, jeśli ma lub miał interes w uzyskaniu danego zamówienia oraz poniósł lub może ponieść szkodę w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów niniejszej ustawy. Zgodnie natomiast z art. 180 ust. 1 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji, odwołanie przysługuje wyłącznie od niezgodnej z przepisami ustawy czynności zamawiającego podjętej w postępowaniu o udzielenie zamówienia lub zaniechania czynności, do której zamawiający był zobowiązany na podstawie ustawy. W świetle przytoczonych regulacji trudno przyjąć, aby powód - uczestnik przetargu, który nie kwestionuje wyboru drugiej najkorzystniejszej oferty w trybie art. 94 ust. 1 ust. 3 ustawy prawo zamówień publicznych i nie jest zainteresowany dalszym uczestnictwem w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, a jedynie chce odzyskać wadium miał interes w rozumieniu art. 179 ust. 1 tej ustawy w złożeniu odwołania do Krajowej Izby Odwoławczej. Interes ten wynika bowiem z obiektywnej potrzeby doprowadzenia przez skarżącego do wydania przez Krajową Izbę Odwoławczą określonego rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 192 powołanej ustawy, potrzeby stanowiącej konsekwencję utraty możliwości uzyskania przez skarżącego zamówienia lub możliwości ubiegania się o udzielenie zamówienia publicznego. Interes ten pozostaje w integralnym związku i stopniu postępowania o udzielenie zamówienia, o czym świadczy art. 192 ust. 2 powołanej ustawy przewidujący, że Krajowa Izba Odwoławcza uwzględni odwołanie, jeżeli stwierdzi naruszenie przepisów ustawy, które miało wpływ lub może mieć istotny wpływ na wynik postępowania o udzielenie zamówienia. Wynik postępowania o udzielenie zamówienia publicznego należy rozumieć przez pryzmat pojęcia tego postępowania zdefiniowanego w art. 2 pkt 7a tej ustawy, a więc jako akt wyboru oferty tego wykonawcy, z którym zamawiający zawrze umowę w sprawie zamówienia publicznego lub ją lub jako - w przypadku trybu zamówienia z wolnej ręki - wynegocjowanie postanowień takiej umowy. Czynność zatrzymania przez zamawiającego wadium nie ma wpływu na wybór najkorzystniejszej oferty przez zamawiającego, a więc nie wpływa na wynik postępowania w powyższym rozumieniu.

Z tych względów zdaniem Sądu dopuszczalność drogi sądowej w niniejszym postępowaniu jest uzasadniona.

W dalszej kolejności podnieść należy, iż istota sporu w sprawie sprowadzała się do ustalenia kwestii, czy pozwany (...) w D. miał prawo zatrzymać wadium w oparciu o treść art. 46 ustawy 5 pkt 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku prawo zamówień publicznych.

Art. 94 ust. 3 prawa zamówień publicznych stanowi, że jeżeli wykonawca, którego oferta została wybrana uchyla się od zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego lub nie wnosi wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy zamawiający może wybrać ofertę najkorzystniejszą spośród pozostałych ofert bez przeprowadzenia ich ponownego badania i oceny chyba, że zachodzą przesłanki unieważnienia postępowania, o których mowa w art. 93 ust. 1. Zgodnie zaś z art. 46 ust. 5 prawa zamówień publicznych zamawiający zatrzymuje wadium wraz z odsetkami, jeżeli wykonawca, którego oferta została wybrana:

1/ odmówi podpisania umowy w sprawie zamówienia publicznego na warunkach określonych w ofercie,

2/ nie wniósł wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy,

3/ zawarcie umowy w sprawie zamówienia publicznego stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

Stosownie do wyżej powołanego art. 46 prawa zamówień publicznych zamawiający został uprawniony do zatrzymania wadium w przypadku spełnienia którejkolwiek z przesłanek w nim przewidzianych. W przypadku odmowy podpisania wadium odgrywa szczególną rolę w przypadku nie dojścia umowy do skutku. Jedyną sankcją, jaką przepisy prawa zamówień publicznych nakładają na wykonawcę uchylającego się od zawarcia umowy jest utrata wniesionego przez niego wadium (zobacz wyrok Sądu Zespołu Arbitrów przy Urzędzie Zamówień Publicznych z dnia 8 marca 2006 roku sygnatura akt UZP/ZO/o-616/06 Lex numer 1110718). W sytuacji, w której uczestnik, którego oferta została wybrana uchyła się od zawarcia umowy organizator przetargu, a więc zamawiający może zachować pobraną tytułem wadium sumę albo dochodzić jej zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia. Wadium znacznie ułatwia uzyskanie odszkodowania, gdyż nie wymaga udowodnienia ani winy ani wysokości poniesionej szkody. Zaspokojenie interesów zamawiającego przez zatrzymanie wadium następuje na skutek złożenia pisemnego oświadczenia skierowanego do wykonawcy o zatrzymaniu wadium lub skierowania pisemnego żądania zapłaty do gwaranta.

W niniejszej sprawie istotne jest przy tym zdefiniowanie pojęcia uchylania się, gdyż nie jest to pojęcie tożsame z każdą odmową zawarcia umowy. Za odmowę należy uznać każde oświadczenie, które wyraża brak zgody. Odmowa będzie więc występować w sytuacji, w której wybrany wykonawca odmówił podpisania umowy podnosząc występowanie przesłanek prowadzących do jej unieważnienia. Natomiast za uchylanie się uznać należy kwalifikowaną postacią odmowy, a jej podstawowym elementem jest bezpodstawność takiego oświadczenia woli. Uchylanie się jest świadomym działaniem lub zaniechaniem zmierzającym do bezpodstawnego nie zawarcia umowy (zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2001 roku sygnatura akt IV CKN 461/00 Lex numer 52767). Nie będzie więc uchylaniem się każda odmowa zawarcia umowy. Każdorazowo przy dokonywaniu kwalifikacji odmowy należy wziąć pod uwagę stan faktyczny. Odmowa z prawnie dopuszczalnych powodów takich, jak niedopełnienie obowiązków przez drugą stronę nie będzie przesłanką do zobowiązania drugiej strony do zawarcia takiej umowy bądź przeniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej. W wyroku z dnia 9 maja 2001 roku (sygnatura akt II CKN 440/00 OSMC 2001/12/85) Sąd Najwyższy stwierdził, że za uchylanie się od zawarcia umowy należy rozumieć tylko bezpodstawną odmowę jej zawarcia. Za odmowę podpisania umowy uznać można tylko oświadczenie woli wykonawcy zawierające negatywne stanowisko w przedmiocie zaproszenia go przez zamawiającego, ewentualnie takie jego działanie, z którego wynikałoby dla zamawiającego informacja, iż takiego rodzaju oświadczenie woli wykonawca rzeczywiście złożył. Odmowa podpisania umowy jest tożsama ze stanowiskiem podjętym świadomie przez wykonawcę i przekazanym do wiadomości zamawiającego.

Nie można też stracić z pola widzenia, że w doktrynie, jak i w orzecznictwie podkreśla się zarówno sankcyjny charakter instytucji zatrzymania wadium przez zamawiającego, jak i restrykcyjny charakter omawianego przepisu. Niedopuszczalna jest sytuacja, w której zamawiający z instytucji zatrzymania wadium czyniłby źródło dodatkowych dochodów. Jednakże z drugiej strony nie można tracić z pola widzenia konieczności sankcjonowania nieuczciwych zachowań przedsiębiorców w toku postępowania przetargowego (podobnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 18 czerwca 2013 roku w sprawie V ACa 261/13 Lex numer 13632443). Konsekwencją takiego podejścia jest konieczność ścisłej interpretacji oraz oceny zaistnienia innych przesłanek zatrzymania wadium przy uwzględnieniu okoliczności danej sprawy. Art. 46 ust. 5 prawa zamówień publicznych opiera się na zasadzie winy wykonawcy. Obowiązek zatrzymania wadium powstaje tylko w przypadku zawinionego działania. W każdym wypadku podlegają zatem badaniu przyczyny niewykonania wezwania do zawarcia umowy, bowiem obowiązek zatrzymania wadium przez zamawiającego nie zachodzi w przypadku, gdy niewykonanie wezwania było następstwem okoliczności, na które wykonawca nie miał i nie mógł mieć wpływu. Do przyjęcia zawinienia wykonawcy konieczna jest zatem całkowita bierność, umyślność i celowość oraz nasilenie złej woli, w niepodporządkowaniu się wezwaniu zamawiającego do zawarcia umowy. Przyjęcie odmiennego stanowiska i uznanie, że do zatrzymania wadium może dojść w każdej sytuacji, gdy wykonawca odmówi zawarcia umowy, stwarza pole do nadużyć ze strony zamawiającego i możliwe staje

się wykorzystanie instytucji wadium jako sposobu nienależytego przysporzenia. W konsekwencji uznać należy, że zatrzymanie wadium na podstawie art. 46 ust. 5 uzasadniałoby jedynie tylko zawinione działanie wykonawcy, polegające na celowym, umyślnym niewykonaniu wezwania do zawarcia umowy (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 II CSK 448/12 LEX 1314392, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2013 roku I CSK 422/12 LEX numer 1331255).

Dokonując zatem oceny zachowania strony powodowej w kontekście określonym w art. 46 ust. 5 punkt 3 prawa zamówień publicznych, przesłanki zatrzymania wadium Sąd jednoznacznie ustalił, że zatrzymanie wadium przez pozwanego w okolicznościach niniejszej sprawy nie znajduje uzasadnienia, a co za tym idzie roszczenie powoda na podstawie art. 405 kc należało uznać za uzasadnione.

Sąd na podstawie dowodów w postaci: wydruku z KRS powoda, zawiadomienia o wyborze najkorzystniejszej oferty z dnia 14 czerwca 2013 roku w przetargu na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie gminy i miasta D., zawiadomienia o wyborze najkorzystniejszej oferty z dnia 14 czerwca 2013 roku w przetargu na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie gminy D., kserokopii specyfikacji istotnych warunków zamówienia w sprawie (...) i (...) oraz dowodu z zeznań świadka J. M., przesłuchania przedstawiciela strony powodowej A. A. ustalił bowiem, że pozwany Związek (...) ogłosił zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2016 roku Prawo zamówień publicznych dwa przetargi nieograniczone:

1/ na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie gminy miejskiej D. i w zagospodarowaniu oraz

2/ na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, zamieszkałych na terenie gminy D. i jej zagospodarowaniu.

Powodowa spółka, która prowadzi działalność gospodarczą między innymi w zakresie zbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, po zapoznaniu się ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia oraz przeanalizowaniu lokalnego rynku odbioru odpadów, a także własnych mocy przerobowych i możliwości uznała, że spełnia kryteria i może wziąć udział w wyżej wymienionych przetargach. Na tym etapie sprawdziła również, czy w tamtym rejonie funkcjonuje prowadzący regionalną instalację do przetwarzania odpadów komunalnych dalej zwany (...), przy czym okazało się, że instalację taką prowadzi Zakład Usług (...) w P.. Zatem na tej podstawie powód przygotował swoją ofertę, która została sprawdzona przez pozwaną pod kątem spełnienia tych wszystkich warunków specyfikacji, istotnych warunków zamówienia i w następstwie tej oceny została przez zamawiającego uznana za najkorzystniejszą. W oparciu o zapisy specyfikacji istotnych warunków zamówienia Sąd ustalił przy tym, że pozwany nie wymagał na etapie wyboru oferty posiadanej przez oferenta umowy z (...). Taka umowa miała być natomiast zawarta dopiero po rozstrzygnięciu przetargu i wyborze wykonawcy, a przed zawarciem umowy z zamawiającym, to jest z pozwanym. W związku z tym, wbrew twierdzeniom pozwanego, uzasadnionym i wystarczającym były działania powoda, który rozpoznał rynek i ustalił istniejący w rejonie (...)i przed datą złożenia oferty.

W oparciu zaś o dowody w postaci: wniosku z dnia 17 czerwca 2013 roku o przedstawienie projektu umowy, e-mail powódki do Zakładu Usług (...) z dnia 26 czerwca 2013 roku, zawierający projekty umów z notatką służbową z dnia 25 czerwca 2013 roku, pismo do Zakładu Usług (...) z dnia 26 czerwca 2013 roku dostarczone z projektami umów, pismo ponagląjące do zawarcia umowy z dnia 27 czerwca 2013 roku, korespondencję emailową z dnia 28 czerwca 2013 roku, zeznania świadków J. M. i L. P. oraz przesłuchania przedstawiciela strony powodowej A. A. i przedstawiciela strony pozwanej P. F. Sąd ustalił z kolei, że po wyborze oferty powoda w przetargu, powód bezzwłocznie przystąpił do działań mających na celu zawarcie umowy z pozwaną, jako zamawiającym. A mianowicie przede wszystkim podjął działania w celu zawarcia stosownej umowy z (...), to jest Zakładem Usług (...). Powód udowodnił przy tym, że dołożył wszelkich starań w celu doprowadzenia do podpisania tej umowy z Zakładem Usług (...), wielokrotnie przedstawiając temu zakładowi swoją wolę i gotowość zawarcia umowy, przedstawiając jej projekty i uwzględniając wszelkie uzasadnione zastrzeżenia tego zakładu co do treści umowy, dostarczając mu podpisane przez siebie egzemplarze umowy, a także

wyznaczając temu zakładowi termin i miejsce jej zawarcia, i stawiając się w tym miejscu w oznaczonym czasie w celu zawarcia umowy oraz zwracała się również o pomoc do pozwanego. A mianowicie:

- w dniu 17 czerwca 2013 roku powódka zwróciła się do Zakładu Usług (...) o przesłanie projektu umowy,
- w wyniku toczących się negocjacji zgłoszonych przez powódkę uwag do umowy 25 czerwca 2013 roku odbyło się spotkanie z udziałem powódki Zakład Usług (...), na którym M. D. przedstawił, że zaproponowane przez powódkę zmiany są do zaakceptowania,
- w nawiązaniu do spotkania w dniu 26 czerwca 2013 roku J. M. w imieniu powódki przesłała mailem do (...) projekt umowy wraz z poprawkami, do których (...) miał się ustosunkować w terminie 2 dni,
- dnia 26 czerwca 2013 roku powódka skierowała do (...) pismo przypominające o ustawowym obowiązku zawarcia umowy,
- w dniu 27 czerwca 2013 roku złożone zostały przez powódkę w Zakładzie Usług (...) dwa egzemplarze umowy, podpisane przez powódkę. W tym wnioski o podpisanie i odesłanie jednego powódce.
- w dniu 27 czerwca 2013 roku powódka skierowała do (...) pismo ponaglające i wyznaczające termin i miejsce podpisania umowy na 28 czerwca 2013 roku,
- w dniu 28 czerwca 2013 roku M. M. w imieniu powódki ponownie wysłała mailem projekt umowy z naniesionymi poprawkami oraz pismo wyznaczające termin i miejsce podpisania umowy.

Wymaga w tym miejscu szczegółowego określenia, że zmiany zaproponowane przez powoda w umowie w żadnym razie nie dotyczyły cennika przyjęcia odpadów, które były przedstawione w kalkulacjach kosztów przyjęcia odpadów o poszczególnych podatkach, które miały stanowić załącznik numer 3 do umowy. Z dowodów w postaci: wiadomość email, wysłanej do Zakładu Usług (...) przez J. M. w dniu 26 czerwca 2013 roku wraz z załącznikiem, projektem umowy z zaznaczonymi i widocznymi zmianami, które proponował wprowadzić powód w stosunku do pierwotnego brzmienia projektu umowy oraz wiadomość email wysłana do Zakładu Usług (...) przez J. M. dnia 28 czerwca 2013 roku wraz z załącznikiem - projektem umowy po poprawkach i sporządzonymi przez Zakład Usług (...) kosztów przyjęcia odpadów o poszczególnych kodach oraz pismem, w którym po raz kolejny powód wnosi o zawarcie umowy wynika, że załącznik numer 3 nie był w ogóle przedmiotem dyskusji. Okoliczność ta znajduje swoje dodatkowe potwierdzenie w fakcie, iż do maila z dnia 28 czerwca 2013 roku J. M. dołączyła jako załączniki kalkulację kosztów przyjęcia odpadów o poszczególnych kodach, które były sporządzone przez Zakład Usług (...). Powyższe okoliczności pozwalają zatem na stwierdzenie, że przesłuchiwany w charakterze świadka M. D. mijał się z prawdą twierdząc, że Zakład Usług (...) nie zawarł umowy z powodem dlatego, że ten nie zaakceptował stosowanych przez Zakład Usług (...) cenników. W ocenie Sądu przy tym fakt, iż Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie znalazł podstaw do wszczęcia postępowania antymonopolowego w stosunku do Zakładu Usług (...) w P. wcale przy tym nie świadczy, iż do podpisania umowy powoda z (...)iem nie doszło z winy powoda. Wręcz przeciwnie, w świetle ujawnionych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu uzasadnione są twierdzenia powoda, iż do zawarcia umowy powoda z Zakładem Usług (...) nie doszło dlatego, iż wiadomym było, że pozwany nie zawrze z powodem umowy będącej przedmiotem przetargu, który wygrał powód w sytuacji, kiedy powód nie przedstawi umowy o odbiorze odpadów przez regionalną instalacją przetwarzania odpadów, która prowadził Zakład Usług (...). Jednocześnie Zakład Usług (...), prowadzący (...) wchodził też w skład konsorcjum, które zajęło drugie miejsce w tymże przetargu, który wygrał powód. A zatem w sytuacji wykluczenia powoda automatycznie konsorcjum to stawało się oferentem, z którym pozwany mógł podpisać umowę będącą przedmiotem zamówienia publicznego. Tak się zresztą ostatecznie stało. Zatem przedstawienie niekorzystnych warunków przez Zakład Usług (...) prowadziła w konsekwencji wprost do wyeliminowania powoda z ubiegania się o zamówienie publiczne u pozwanego.

W konsekwencji zatem - w dniu, kiedy miała być zawarta umowa pomiędzy powodem, a pozwanym, powód nie mógł przedstawić wymaganej umowy na zagospodarowanie odpadów z (...)u i dlatego nie doszło do zawarcia umowy

pomiędzy stronami niniejszego postępowania. W zaistniałej sytuacji faktycznej prawnej wystąpiła okoliczność działań osób trzecich, które były rzeczywistą przyczyną niemożności wylegitymowania się przez powoda umową z (...). Taki stan faktyczny nie może być z kolei kwalifikowany jako którakolwiek z okoliczności, wymienionych w art. 46 ust. 5 ustawy Prawo zamówień publicznych, który określa przesłanki zatrzymania wadium przez zamawiającego. Z pewnością nie można kwalifikować powyższych okoliczności jako odmowa podpisania umowy na zamówienie publiczne, czy też jako uchylanie się od zawarcia takiej umowy. Zawarcie umowy stało się bowiem obiektywnie niemożliwe z przyczyn całkowicie niezależnych od powoda, a mianowicie z powodu zachowania właściciela prowadzącego (...).

Odnosząc się więc do istoty sporu, skoro zachowania powoda nie można zakwalifikować jako uchylanie się od zawarcia umowy z pozwanym, a wręcz przeciwnie, starania o zawarcie umowy, zdaniem Sądu pozwany nie miał prawa do zatrzymania wadium, tym bardziej że jak wynika z dowodów w postaci: pisma powoda z dnia 23 lipca 2013 roku, pisma powoda z dnia 28 czerwca 2013 roku, pisma pozwanego z dnia 30 lipca 2013 roku, powód informował pozwanego Związek (...) o tym, że nie spełnienie tego wymogu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, a także przedstawił wolę i gotowość do zawarcia umowy.

Wysokość wniesionego przez powoda w formie gwarancji bankowych wadium, a tym samym wysokość dochodzonego pozwem roszczenia potwierdzają przy tym dokumenty gwarancji bankowych numer (...) na kwotę 26.000 złotych oraz numer (...) na kwotę 30.000 złotych wystawione przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną. Gwarancje te zostały następnie zrealizowane w dniu 29 lipca 2013 roku, co wynika z dowodu w postaci potwierdzenia przelewu z dnia 29 lipca 2013 roku na kwotę 26.000 złotych, potwierdzenia przelewu z dnia 29 lipca 2013 roku na kwotę 13.000 złotych.

W pozwie powód wystąpił dodatkowo z żądaniem zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych, liczonych od dnia 30 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty. Podstawę prawną do sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 Kodeksu cywilnego. Z przepisu par. 1 tego artykułu wynika bowiem, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się przeto zarówno ze względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela jak i zawinięcie okoliczności opóźnienia przez dłużnika. Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania i nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wykonalności. Roszczenie o spełnieniu świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeżeli dłużnik nie realizuje w terminie swoich obowiązków, wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisu art. 481 Kodeksu cywilnego uzasadnia to roszczenie odsetek. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych, opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania.

W rozpatrywanej sprawie należy zwrócić uwagę na fakt, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia jest zobowiązaniem bezterminowym, co oznacza, iż roszczenie z tego tytułu staje się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 455 Kodeksu cywilnego, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Na podstawie dowodu z odpisu pisma powoda do pozwanego z dnia 5 lutego 2014 roku, pisma pozwanego z dnia 14 lutego 2014 roku, Sąd ustalił że powód przed wytoczeniem tego powództwa wzywał pozwanego do zwrotu dochodzonej należności w terminie do dnia 14 lutego 2014 roku. W związku z tym pozwany popadł w opóźnienie w jego spełnieniu z upływem dnia 14 lutego 2014 roku i od dnia następnego, czyli 15 lutego 2014 roku należały się powodowi odsetki ustawowe. Należy jednak podkreślić, że Sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 321 par. 1 kpc), a powód zażądał zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 30

sierpnia 2014 roku. Z tego powodu Sąd był obowiązany zasądzić odsetki ustawowe od tego dnia, chociaż powód jak wskazywano powyżej mógł ich żądać także za okres wcześniejszy.

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Odnośnie do rozliczenia kosztów procesu należy na wstępie wskazać, że zgodnie z przepisem art. 98 par. 2 Kodeksu postępowania cywilnego, do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdu do Sądu strony lub jej pełnomocników oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w Sądzie.

W związku z tym do kosztów procesu poniesionych przez powoda należało zaliczyć opłatę od pozwu w kwocie 1.950 złotych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych i wynagrodzenie adwokata w kwocie 2.400 złotych (par. 6 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu), co daje łącznie kwotę 4.367 złotych.

Według natomiast przepisu art. 98 par. 1 kpc strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Ze względu na to, że pozwany w całości przegrał niniejszy proces, należało obciążyć go obowiązkiem zwrotu opisanych powyżej kosztów procesu w całości na rzecz strony powodowej.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji.